

Lublin, 07 lipca 2024 r.

dr hab. Marta Kubiszyn, prof. UMCS
Instytut Nauk o Kulturze
Wydział Filologiczny
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Sylwii Papier, pt.:

Przemiany świadectwa w dobie cyfrowej. Digitalizacja w projekcie

‘USC Shoah Foundation’s Dimensions in Testimony’

przygotowanej pod kierunkiem

prof. dr hab. Romy Sendyki

na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Przekazana mi do recenzji dysertacja autorstwa mgr Sylwii Papier porusza interesujące zagadnienia z obszaru muzeologii, badań nad pamięcią oraz edukowania o Zagładzie. Praca stanowi efekt badań prowadzonych przez Autorkę w ramach finansowanego przez Narodowego Centrum Nauki grantu pt. „Przemiany świadectwa Holokaustu w dobie cyfrowej”. Przedmiotem zainteresowań Autorki są nowe strategie przekazywania pamięci o Zagładzie. Mgr Sylwia Papier bada nowe sposoby rejestrowania i prezentowania relacji świadków, jakie stały się możliwe dzięki nowoczesnym technologiom, i które wydają się szczególnie wartościowe w sytuacji odchodzenia osób należących do pokolenia, które doświadczyło II wojny światowej. Zasadniczym przedmiotem prowadzonych w dysertacji analiz jest projekt *Dimensions in Testimony* realizowany przez Fundację Shoah, polegający na nagrywaniu relacji ocalałych z Zagłady Żydów z wykorzystaniem technologii, która pozwala na udostępnianie tych wywiadów – do celów edukacyjnych i muzealnych – w formie trójwymiarowych, interaktywnych obiektów audio-wizualnych. Autorka deklaruje, iż w rozprawie, pomyślanej jako, „analityczno-interpretacyjne krytyczne studium przypadku” (*Streszczenie*, s. 1), wychodząc od ujęć teoretycznych wypracowanych w obszarze studiów pamięcioznawczych i badań nad Zagładą, a także na gruncie muzealnictwa i humanistyki cyfrowej – pragnie odnieść się do powstających w ramach projektu *Dimensions in Testimony* interaktywnych biografii świadków, ujmując je jako nowe jakościowo strategie świadczenia o Zagładzie.

Ogólna struktura dysertacji jest zasadniczo poprawna. Rozprawę liczącą 225 stron rozpoczyna *Spis treści*, po którym następują *Podziękowania*, a dalej: dwuczęściowe *Wprowadzenie*, cztery główne rozdziały oraz *Zakończenie*. Do pracy Autorka dołączyła dodatkowo: *Listę ocalałych* (tj. listę osób które udzieliły wywiadów w ramach projektu *USC Shoah Foundation's Dimensions in Testimony*); *Aneks wizualny* gdzie znalazło się osiem dodatkowych fotografii ukazujących sposoby prezentowania interaktywnych biografii w przestrzeniach instytucji muzealnych; transkrypcje dwóch wywiadów przeprowadzonych samodzielnie z ocalałymi: Joan Salter i Stevenem Frankiem, a także obszerna, licząca ok 230 pozycji *Bibliografia*. W Bibliografii Autorka nie wyodrębniła (niestety) poszczególnych kategorii przywoływanych w pracy materiałów, takich jak np. 'źródła' i 'opracowania', co należy uznać za formalne niedociągnięcie.

W tekście rozprawy Autorka zamieściła fotografie ilustrujące omawiane zagadnienia. Zastrzeżenie formalne budzi jednak fakt, iż zamiast podpisów pod zdjęciami, Autorka zastosowała przypisy, co wydaje się dość niekonwencjonalnym rozwiązaniem. W pracy brakuje także spisu ilustracji.

Do rozprawy – jako osobny dokument – dołączone zostało dwu i półstronicowe streszczenie w języku polskim, gdzie Autorka zawarła kluczowe (z perspektywy recenzenta / recenzentki) informacje dotyczące kwestii metodologicznych, które (niestety) nie zostały wystarczająco omówione w samej dysertacji.

Spis treści został zasadniczo skonstruowany poprawnie. Autorka zrezygnowała wprawdzie z klasycznego układu z ponumerowanymi kolejno rozdziałami i podrozdziałami, jednakże zaproponowany przez nią układ tekstu z wydzielonymi sekcjami tematycznymi, w ramach których znalazły się oznaczone rzymskimi cyframi 'podpunkty' jest wystarczająco czytelny. W nawiązaniu do przyjętego przez Autorkę sposobu konstruowania struktury pracy, odwołując się w Recenzji do konkretnych fragmentów dysertacji, będę stosować sformułowanie 'sekcje tematyczne' zamiennie z terminami 'rozdział' i 'podrozdział' (w zapisie z cudzysłowem apostrofowym).

W centrum prowadzonych w pracy rozważań znalazły się interaktywne biografie świadków Zagłady. Są one przez Autorkę analizowane z jednej strony w kontekście zastosowania nowoczesnych technologii, które pozwalają na tworzenie nowych jakościowo zapisów relacji, z drugiej – jako rodzaj zasobów archiwalnych i obiektów muzealnych wokół których konstruowane są nowoczesne narracje wystawiennicze, i których obecność przeobraża charakter muzealnego doświadczenia.

Zasadnicze pojęcia i problemy badawcze wokół których magister Sylwia Papier konstruuje swoją rozprawę zostały częściowo omówione w obszernej, dwuczęściowej sekcji zatytułowanej *Wprowadzenie. Ocalały zabiera głos* (ss. 5 – 37). W pierwszej części – *Z archiwum do archiwum* (ss. 5 – 13) – Autorka koncentruje się na postaci świadka historii. Przywołując prace m.in. Annette Wieviorki – francuskiej historyczki zajmującej się problematyką Zagłady oraz Dori Lauba izraelsko-amerykańskiego psychiatry i psychoanalityka zajmującego się badaniem doświadczenia traumy, Autorka odnosi się do figury ocalałego jako świadka Holokaustu. W tej części pracy opisane zostały także zmiany w postrzeganiu postaci świadka Zagłady jakie dokonywały się począwszy od lat 60., i których konsekwencją było uznanie znaczenia osobistych wspomnień w dyskursie publicznym i przekazie muzealnym.

W przypisach do tej części pracy (szkoda że nie w tekście głównym!) autorka wyjaśnia – przywołując prace niemieckiej antropolożki i badaczki pamięci Aleidy Assmann – kwestie terminologiczne szczególnie istotne z perspektywy podejmowanych w pracy zagadnień. W dalszej części wywodu Autorka omawia w ujęciu historycznym kwestie związane z nagrywaniem i archiwizowaniem relacji ocalałych z Zagłady, zwracając jednocześnie uwagę na znaczenie tego rodzaju materiałów w ekspozycjach muzealnych.

W drugiej części *Wprowadzenia* zatytułowanej *Krajobraz projektów cyfrowych świadectw po 2000 roku* (ss. 14 – 37), Autorka podjęła próbę scharakteryzowania działań służących prezentowaniu świadectw Zagłady i nauczaniu o Holokauście z wykorzystaniem nowoczesnych narzędzi i technologii. W tej części rozprawy znalazło się m.in. omówienie konkretnych technologii (w tym: VR – virtual reality; AR – augmented reality, MR – mixed reality oraz XR – łączącej elementy VR, AR i MR oraz świata realnego) stosowanych w projektach ukierunkowanych na edukację o Zagładzie. Autorka opisuje tu także sposoby wykorzystania platform społecznościowych (Facebook, Instagram, Youtube) jako cyfrowych przestrzeni umożliwiających nie tylko przekazywanie wiedzy ale też tworzenie warunków dla większego zaangażowania uczestników. Omawiając wybrane projekty multimedialne i wskazując na nowatorski charakter zastosowanych w nich rozwiązań technicznych, mgr Sylwia Papier dowodzi, iż tworzą one przestrzeń dla nowych jakościowo, spersonalizowanych sposobów poznawania przeszłości, oferując możliwości immersyjnego, „somatycznego doświadczenia” i „cielesnego zanurzenia się w wirtualnej przestrzeni” (s. 34). Na tak zarysowanym tle Autorka omawia konkretne projekty ukierunkowane na nagrywanie relacji świadków Zagłady z wykorzystaniem technologii, które pozwalają na konstruowanie interaktywnych biografii, a następnie tworzenie – w warunkach muzealnych – sytuacji, w których widzowie / odbiorcy mogą doświadczać (pozornej) interakcji z ocalonymi.

W pierwszym ‘rozdziale’ dysertacji (*USC Shoah Foundation’s Dimensions in Testimony. Świadeictwa na miarę XXI wieku*, ss. 38 – 64) Autorka wyodrębniła trzy ‘podrozdziały’. W pierwszym z nich (*Shoah Foundation’s Dimensions in Testimony. Wprowadzenie*, ss. 38 – 43) przedstawione zostały historyczne, społeczne i technologiczne konteksty realizacji przez Fundację Shoah projektu *Dimensions in Testimony*. Zagadnienia te omawiane są na tle innych podobnych inicjatyw związanych rejestrowaniem, przetwarzaniem i udostępnianiem relacji świadków z wykorzystaniem narzędzi cyfrowych. Przedstawiony w dysertacji opis jest osadzony w kontekście działań na rzecz tworzenia sytuacji, w których zwiedzający mogą wchodzić w (pozorną) ‘interakcję’ z trójwymiarowym wizerunkiem ocalałego (co stanowi poniekąd powtórzenie zagadnień omawianych we Wstępie). W ramach drugiego ‘podrozdziału’ (*Biografia interaktywna czy interaktywne świadectwo?*, s. 43 – 48), odwołując się do literatury przedmiotu Autorka podejmuje próbę zdefiniowania interaktywnej biografii (interaktywnego świadectwa) jako nowej jakościowo formy utrwalania i prezentowania relacji ocalałych. Tworzona dzięki zastosowaniu określonych technologii i procedur w procesie nagrywania oraz przetwarzania wywiadu, interaktywna biografia – będąca rodzajem bazy danych z możliwością głosowego wyszukiwania – pozwala odbiorcom na doświadczenie (iluzorycznej) interakcji ze świadkami historii. Trzeci ‘podrozdział’ (o nieco kolokwialnie brzmiącym tytule: *Jak to działa, czyli o zaprogramowanym świadectwie słów kilka*, s. 48 – 64), obejmuje 5 krótkich podpunktów numerowanych cyframi rzymskimi, w których Autorka odwołuje się na poziomie teoretycznym do zagadnień *human – machine interaction* oraz *digital storytelling* by następnie omówić bardziej szczegółowo wątki dotyczące technicznej strony procesu nagrywania, przetwarzania i prezentowania relacji świadków na potrzeby konstruowania interaktywnych biografii (podpunkty III, IV i V).

Drugi ‘rozdział’ zatytułowany *I wanna be a Hologram* (ss. 65 – 95), porusza zagadnienia dotyczące pozycji świadka / ocalałego oraz samego świadectwa w warunkach epoki cyfrowej. W pierwszym ‘podrozdziale’ (*Na przekór społecznej amnestii [czy chodziło może o amnezję?]*, s. 65 – 70) Autorka w dość skrótowy sposób przywołuje prace omawiające rolę nowoczesnych mediów w procesie przekształcania się statusu świadectw w kulturze współczesnej, by przejść do kwestii dotyczących kryteriów stosowanych przez Fundację Shoah w procesie doboru uczestników projektu oraz omówić wielość języków jakimi posługują się w wywiadach ocalali. Podrozdział kończy krótki fragment poświęcony motywacjom jakie kierowały osobami biorącymi udział w projekcie. W drugim ‘podrozdziale’ (*E(ste)tyka protetyczności*, ss. 70 – 78) Autorka podejmuje refleksję nad protetycznym charakterem niematerialnych projekcji tworzonych z wykorzystaniem nowoczesnych technologii w

kontekście materialności i cielesności świadka historii. Odwołując się do prac Elizabeth Grosz (konceptja „przedmiotów protetycznych”) oraz ujęcia proponowanego przez Marshalla McLuhana (gdzie przedmioty stają się „przedłużeniami człowieka w nowej technicznej formie”, która może przybierać kształt „technicznej symulacji świadomości”, s. 73), a także do koncepcji protetyczności w ujęciu Agaty Rosochackiej (przywołującej Derridiańską koncepcję suplementu), Autorka rozpatruje interaktywne biografie w kategoriach „niebezpiecznych pomocników” niosących „ułudę nieśmiertelności” (s. 74) oraz „maszyn do pamiętania” (s. 75).

W kolejnym ‘podrozdziale’ (*Interaktywna biografia – narzędzie pamięci protetycznej*, ss. 78 – 83) Autorka kontynuuje analizowanie interaktywnych biografii jako obiektów medialnych będących (w pewnym sensie) „przedłużeniem pamięci i doświadczeń” ocalałych. Refleksje te prowadzone są w kontekście ujęć teoretycznych zawartych w pracach Alison Landsberg, Tamary Skalskiej i Mariana Golki dotyczących pamięci protetycznej.

W ramach ostatniego ‘podrozdziału’ ‘rozdziału’ drugiego (*Dla czwartego pokolenia*, ss. 84 – 95) Autorka wyodrębniła trzy krótkie, numerowane podpunkty. W pierwszym (*A gimmick? Interaktywne biografie jako transmitter postpamięci*, ss. 84 – 87) rozwijane są wątki dotyczące medializacji przeszłości. Szerszy kontekst dla tych rozważań tworzy koncepcja postpamięci w ujęciu Marianne Hirsch i Evy Hoffman. Interaktywne biografie ocalałych Autorka przedstawia jako „obiekty wizualne” i „narzędzia” dzięki którym możliwe jest gromadzenie oraz przetwarzanie danych wizualnych oraz udostępnianie ich w „performatywnej formie” – tj. w formie symulacji, dającej odbiorcom wrażenie realnej interakcji, która pozwala na intelektualne i emocjonalne zaangażowanie (s. 87). Autorka przywołuje tu także (w niewielkim zakresie) dyskusje toczące się wokół walorów poznawczych oraz – co istotne – kwestii etycznych związanych ze stosowaniem nowoczesnych technologii w procesie opowiadania o Zagładzie. Dyskusję wokół kwestii etycznych Autorka rozwija nieco szerzej w *Zakończeniu*, sądząc jednak iż kwestie te powinny zostać szerzej omówione w ramach jednego z głównych rozdziałów.

W drugim podpunkcie tego podrozdziału (*Czy staniemy się jednym zdaniem w historii?*, ss. 88 – 92) Autorka powraca do wybranych wątków związanych z procesem rekrutacji ocalałych do udziału w projekcie Shoah Foundation i omawia skomplikowaną procedurę nagrywania relacji. Pragnąc uwzględnić perspektywę samych ocalałych i opisać ich doświadczenia związane z udziałem w projekcie Autorka przywołuje fragmenty medialnych wypowiedzi oraz cytaty z nagranych przez siebie wywiadów z ocalałymi dotyczące udziału w projektach *Dimensions in Testimony* i *Forever Project*.

W trzecim podpunkcie („*Nagle liczby i daty ożyły przed nim*”. *Interaktywne biografie jako nowe archiwum cyfrowe* (?), ss. 93 – 95) Autorka ponownie omawia relacje pomiędzy procesami konstruowania zbiorowej (społecznej? kulturowej?) pamięci a sztuczną inteligencją, ujmując projekt *Dimensions in Testimony* jako „współczesny model archiwum pamięci” (s. 93). Rozważania osadzone w kontekście prac Pierre’a Nory, ogniskują się wokół przeobrażeń sposobów myślenia o współczesnych archiwach jakie dokonują się za sprawą digitalizacji i możliwości udostępniania zasobów przez Internet. W tej perspektywie – jak podkreśla Autorka – projekt *Dimensions in Testimony* stanowi nową, „nieznaną wcześniej formę kontaktu z materiałem archiwalnym” (s. 95), dzięki której możliwe jest nie tylko archiwizowanie relacji, ale też udostępnianie ich szerokiemu gronu odbiorców w estetycznej, atrakcyjnej i przystępnej formie bazy danych, która może być przeszukiwana za pomocą poleceń głosowych (s. 96).

W trzecim ‘rozdziale’ (*Interaktywne świadectwo jako obiekt muzealny*, ss. 96 – 121) Autorka prezentuje interaktywne biografie jako obiekty muzealne, wokół których kuratorzy konstruują nowego typu wystawy. W pierwszym ‘podrozdziale’ (*Rozpoznanie*, ss. 96 – 98) ponownie pojawiają się rozważania dotyczące roli nowoczesnych technologii w procesie budowania narracji o przeszłości i edukacji historycznej. W tym świetle nowoczesne muzea Autorka przedstawia jako miejsca przekazywania pamięci i „doświadczenia” przeszłości (s. 98). Odwołując się do opracowań teoretycznych, ukazuje ona zwiedzanie muzeum jako interaktywne doświadczenie multimedialne, w którym nowoczesne technologie zastępują dominujące do niedawna pokazy slajdów i dioramy. Autorka podkreśla tu iż zastosowanie nowych technologii i mediów zmienia – w sensie jakościowym – także charakter pracy kuratorskiej, wprowadzając nowe praktyki służące „artykulacji przeszłości”, dzięki którym zwiększa się poziom performatywności i które pozwalają na aktywizację zwiedzających poprzez umożliwianie im różnorodnych form interakcji z obiektami (s. 97 – 98).

Drugi ‘podrozdział’ (*Muzeum jako miejsce opowiadania o Holokauście*, ss. 99 – 102) Autorka rozpoczyna wprowadzeniem historycznym. Odwołując się do literatury przedmiotu (Anna Ziębińska-Witek, Maria Kobielska, Steffi de Jong, Anna Reading, Noah Shenker), przedstawia krótką historię tworzenia muzeów Zagłady. Omawiając zadania realizowane przez te placówki w obszarze zachowania pamięci oraz stymulowania społecznego zaangażowania w podtrzymywanie wiedzy o Holokauście, Autorka zwraca uwagę na sposoby włączania w narracje wystawiennicze świadectw ocalałych. Wskazując iż kuratorskie decyzje dotyczące wyboru fragmentów opowieści świadków oraz ich rozmieszczenia w przestrzeni ekspozycji, od lat 80tych oddziałują na kształt praktyk muzealnych (s. 99 – 100 i n.), Autorka podkreśla (po raz kolejny) rolę przemian technologicznych w tym procesie.

Wątki te kontynuowane są w trzecim ‘podrozdziale’ (*Muzeum pamięci*, ss. 103 – 106), gdzie mgr Sylwia Papier ukazuje rolę muzeów Zagłady jako ośrodków edukacji, których działalność ukierunkowana jest na podtrzymywanie pamięci o Zagładzie, konstruowanie zbiorowej (społecznej? kulturowej?) pamięci oraz kształtowanie postaw odbiorców. Autorka powraca tu do analizowania zadań muzeów i ponownie przywołuje wątki dotyczące roli nowoczesnych technologii w kształtowaniu „doświadczenia muzealnego”, by na tym tle ponownie scharakteryzować interaktywne biografie jako świadectwa Zagłady, których obecność w przestrzeni wystawy nadaje zwiedzaniu bardziej partycypacyjnego charakteru.

Kwestie te Autorka rozwija również w ostatnim, czwartym ‘podrozdziale’ (*From the video age to the digital age. Zmiana doświadczenia muzealnego*, ss. 106 – 121), w ramach którego wyodrębnione zostały trzy kolejne, numerowane rzymskimi cyframi ‘podpunkty’. W pierwszym podpunkcie (*Idea partycypacji*, ss. 106 – 111) mgr Sylwia Papier odwołuje się do nowoczesnych koncepcji muzealnych, pokazując jak zaangażowanie zwiedzających staje się przestrzenią aktywnego uczenia się poprzez odwołanie do intelektu, zmysłów i emocji (s. 107 i n.). Rozważania te stanowią punkt wyjścia do analizowania interaktywnych biografii jako muzealnych obiektów audio-wizualnych, których obecność zmienia charakter relacji między świadkiem historii a odbiorcą ekspozycji. Wychodząc od tego stwierdzenia i odwołując się do prac Maxa Webera, Autorka proponuje nazwanie interaktywnych biografii „obiettami charyzmatycznymi” (s. 109), jednakże (niestety) nie rozwija tego wątku w dalszej części tego rozdziału ani w *Zakończeniu*. W podpunkcie II (*Interaktywne biografie w muzeum*, ss. 111 – 116), mgr Sylwia Papier omawia sposób prezentowania interaktywnych biografii w różnych muzeach Holokaustu, przywołując jednocześnie kulisy procesu udostępniania tego rodzaju obiektów przez Fundację Shoah. Osadzając swoje rozważania w ramach teoretycznych jakich dostarczają prace Anny Ziębińskiej-Witek i Steffi de Jong, Autorka przywołuje przykłady konkretnych wystaw pokazując, w jaki sposób obecność interaktywnych biografii przeobraża struktury przestrzenne ekspozycji oraz sposoby konstruowania całych narracji wystawienniczych. W trzecim ‘podpunkcie’ (*W stronę interakcji*, ss. 116 – 121) Autorka pokazuje w jaki sposób obecność relacji świadków, w tym w szczególności interaktywnych biografii obecnych w przestrzeni muzealnej, kształtuje i przeobraża charakter interakcji między zwiedzającymi a ekspozycją. Przywołując – za Niną Simon – pojęcie „obiekty relacyjne”, mgr Sylwia Papier po raz kolejny podkreśla walory interaktywnych biografii jako obiektów „dialogicznych”, angażujących publiczność i posiadających „bezprecedensową siłę oddziaływania społecznego” (s. 119).

W ostatnim, czwartym ‘rozdziale’ (*Sluchając interaktywnej biografii ocalałego. Analiza na podstawie badań terenowych przeprowadzonych w Illinois Holocaust Museum & Education Center*, ss. 122 – 153) Autorka prezentuje i podsumowuje wyniki swoich badań. Zaczynając – w pierwszym ‘podrozdziale’ (*Illinois Holocaust Museum & Education Center jego znaczenie dla rozwoju projektu*, ss. 122 – 127) – od dziejów Chicago, gdzie po wojnie osiedlali się żydowscy imigranci z Europy, mgr Sylwia Papier przedstawia – w ujęciu historycznym – realizowane w tym mieście inicjatywy ukierunkowane na edukację o Holokauście i przedstawia kulisy tworzenia tamtejszego Muzeum Holokaustu (otwartego w 2009 roku). W dalszej części tego ‘podrozdziału’ następuje opis przestrzeni muzealnej oraz znajdującej się w niej ekspozycji, w którą wpisane jest audytorium gdzie prezentowane są interaktywne biografie. Na koniec, odwołując się do wywiadów z pracownikami i wolontariuszami tej instytucji, Autorka analizuje rolę Illinois Holocaust Museum w procesie realizacji projektu zainicjowanego przez Fundację Shoah.

W drugim ‘podrozdziale’ (*I have so much more to say, please ask me the question*, ss. 127 – 153) wyodrębnione zostały cztery ‘podpunkty’. W pierwszym podpunkcie (*Tomorrow will be better*, pp. 127 – 132) Autorka przedstawia biografię jednej z ocalałych – Fritzie Fritzshall, która uczestniczyła w projekcie Fundacji Shoah, i z którą Autorka przeprowadziła (na potrzeby własnego projektu badawczego) wywiad dotyczący tego doświadczenia. W kolejnym podpunkcie (*Analiza „spotkania” z interaktywną biografią Fritzie Fritzshall*, ss. 132 – 137) mgr Sylwia Papier, odwołując się do wywiadów z pracownikami Illinois Holocaust Museum & Education Center oraz do materiałów zgromadzonych w czasie obserwacji uczestniczącej, omawia przebieg pokazu interaktywnej biografii Fritzie Fritzshall. W trzecim podpunkcie (*Badanie reakcji odbiorców. Analiza ankiet i obserwacje*, ss. 137 – 145), odnosząc się do tekstów opisujących doświadczenia związane ze zwiedzaniem wystawy, do wyników badań nad publicznością udostępnianych przez Illinois Holocaust Museum oraz do wyników badań własnych prowadzonych w tej placówce w sierpniu 2023 roku (60 ankiet z uczestnikami projekcji, obserwacja uczestnicząca, dyskusje w grupach fokusowych, analiza komentarzy pod postami zamieszczanymi w sieci), Autorka przedstawia wnioski dotyczące reakcji, zachowań i opinii osób uczestniczących w interaktywnej projekcji. Ogólny wniosek (przedstawiony na s. 143), cyt.: „[na podstawie wyników badań] można wyciągnąć wniosek, że *USC Shoah Foundation’s Dimensions in Testimony* stanowi skuteczny sposób na podejście do publicznego zaangażowania, zachęcając odbiorców do aktywnego włączania się w kształtowanie kierunku i charakteru interakcji” – wydaje się jednak nazbyt uproszczony w stosunku do nakładu pracy badawczej i niezbyt precyzyjnie sformułowany pod względem językowym.

W ostatnim ‘podpunkcie’ (*Interaktywna biografia jako „maszyna empatyczna”* (?), s. 145 – 153), mgr Sylwia Papier podejmuje refleksje nad rolą i znaczeniem emocji w obcowaniu z interaktywnymi biografiami jako nowoczesnymi obiektami muzealnymi. Cytując popularyzatorski artykuł pisarki Patrici J. Manney dotyczący związków między empatią i technologiami trans-ludzkiej komunikacji oraz fragmenty prac badaczy zajmujących się podobną tematyką, Autorka włącza się w debatę dotyczącą możliwości wzbudzania w odbiorcach empatii poprzez zastosowanie mediów cyfrowych tworzących substytut prawdziwych doświadczeń (s. 147 – 148). Konfrontując wypowiedzi innych autorów z osobistymi doświadczeniami, mgr Sylwia Papier przywołuje pojęcie „energii afektywnej” (s. 149), która – zdaniem Autorki – jest wytwarzana w zetknięciu z wizualnymi reprezentacjami ocalałych. Koncepcja „energii afektywnej”, która nie została dotychczas opisana w literaturze przedmiotu, wymagałaby tu szerszego omówienia i precyzyjnego zdefiniowania. Dopiero na s. 150 (pod koniec podpunktu III), Autorka podejmuje próbę doprecyzowania definicji pojęcia „maszyna empatyczna” (przywołanego w tytule sekcji). Odnosząc się do literatury przedmiotu mgr Sylwia Papier przyjmuje, iż pojęcie to można odnieść także do interaktywnych biografii, ponieważ mają one „zapewniać poczucie współobecności drugiego człowieka” (s. 150).

W *Zakończeniu* (*Interaktywna biografia jako nowa praktyka artykulacji historii – szanse i zagrożenia*, ss. 154 – 172) Autorka podsumowuje refleksje dotyczące relacji między pamięcią i nowoczesnymi mediami, odnosząc się m.in. do możliwości zastosowania nowych technologii w nauczaniu o Zagładzie. Obok używanych we wcześniejszych częściach dysertacji terminów „hologram” i „interaktywna biografia” (który dominuje w pracy) Autorka wraca tu do przywoływanego we wcześniejszych ustępach pojęcia: „interaktywne świadectwo”, uznając je za najbardziej adekwatne w odniesieniu do nagrań zarejestrowanych w ramach projektu *Dimensions in Testimony*. Szkoda, że tego rodzaju refleksje terminologiczne – kluczowe (jak się wydaje) dla poruszanych w dysertacji zagadnień – Autorka podejmuje dopiero w końcowej części dysertacji. Nie jest też jasne dlaczego dopiero w *Zakończeniu* pojawiają się rozważania dotyczące błędów i zawodności technologii zastosowanej w projekcie. Na ostatnich stronach tej sekcji Autorka odnosi się też nieco szerzej do kwestii etycznych związanych z realizacją projektu *Dimensions in Testimony*. Wydaje się iż problematyka ta powinna zostać omówiona w jednym z głównych ‘rozdziałów’ rozprawy jako jeden z elementów krytycznej dyskusji nad samą ideą oraz metodą tworzenia interaktywnych biografii. Choć Autorka rozwija w *Zakończeniu* wiele różnych kwestii i wprowadza kilka całkiem nowych wątków, zabrakło tam wyraźnego podsumowania wyników badań, przywołania odpowiedzi na pytania badawcze, odniesienia się do tezy (tez), czy pokazania pola do dalszych badań.

Niewątpliwą wartością recenzowanej rozprawy jest podjęcie interesującego tematu badawczego oraz zastosowanie wieloperspektywicznego podejścia do omówienia kwestii wykorzystania nowoczesnych technologii w procesie opowiadania o Zagładzie i podtrzymywania pamięci o ocalonych z Holokaustu. Autorka organizuje całą dysertację wokół interaktywnej biografii (interaktywnego świadectwa) jako zjawiska technologicznego i jako obiektu audio-wizualnego pełniącego określone funkcje archiwalne i muzealne. Interesujące jest także szczegółowe omówienie metodyki nagrywania relacji wypracowanej przez osoby zaangażowane w realizację projektu *Dimensions in Testimony*, a także przywołanie technicznych aspektów samego procesu nagrywania relacji. Ciekawe i ważne poznawczo jest w tym kontekście również zestawienie przez Autorkę perspektywy twórców, uczestników i odbiorców projektu *Dimensions in Testimony* oraz innych projektów ukierunkowanych na tworzenie interaktywnych biografii.

Zasygnalizowane powyżej niedociągnięcia metodologiczne (czy może raczej – dość powierzchowne potraktowanie przez Autorkę kwestii metodologicznych), jest punktem wyjścia dla sformułowania kilku uwag krytycznych. Choć wątki metodologiczne zostały przedstawione w dołączonym do pracy *Streszczeniu*, zgodnie z zasadami przygotowywania prac naukowych, zagadnienia metodologiczne powinny zostać szerzej omówione we wprowadzającej części pracy, ew. w jednym z początkowych rozdziałów. Struktura i zawartość *Wprowadzenia* wskazują jednak na niewystarczający poziom namysłu metodologicznego – Doktorantka nie ujawniła w nim w wystarczający sposób ogólnych zasad porządkujących tekst. Informacje dotyczące metodologii pojawiają się wprawdzie w *Streszczeniu* oraz w kilku miejscach dysertacji, jednakże tego rodzaju rozproszony sposób prezentowania wątków metodologicznych utrudnia właściwe zrozumienie koncepcji rozprawy oraz intencji i sposobu myślenia badaczki. Choć w *Streszczeniu* (s. 2) Autorka prezentuje ‘częściowe tezy’ (dotyczące poszczególnych rozdziałów), po przeczytaniu całej rozprawy trudno jednoznacznie stwierdzić co było nadrzędnym celem naukowym i czego dotyczyła główna teza. Czy Autorka pragnęła dowieść, że interaktywne biografie jako obiekty muzealne pomagają rozwijać empatię zwiedzających (na to właśnie wskazywałby dobór metod i narzędzi badawczych)? Czy też chciała ona pokazać, że interaktywna biografia jest formą postpamięci? Czy też może Autorka chciała wykazać, że interaktywna biografia jest nową jakościowo formą artykulacji narracji historycznej, której charakter i sposób oddziaływania wynika z uwarunkowań technicznych? Czy może – jak pisze sama Autorka na s. 158 – pragnęła ona w swych badaniach, cyt.: „wykazać wpływ technologii cyfrowych reprezentowanych przez omawiane interaktywne biografie na konstruowanie pamięci społecznej w środowisku muzealnym”?

W pracy zabrakło też systematycznego omówienia metod i narzędzi badawczych oraz źródeł i materiałów wykorzystanych w pracy. Na podstawie informacji obecnych w *Streszczeniu* i we *Wprowadzeniu*, a także na podstawie zawartości przypisów i *Bibliografii* czytelnik (czytelniczka) może wprawdzie wnioskować, iż mgr Sylwia Papier wykorzystwała różnego rodzaju źródła zastane (takie jak: np. medialne wypowiedzi ocalałych i osób zaangażowanych w realizację projektu *Dimensions in Testimony* oraz w tworzenie wystawy w Illinois Holocaust Museum) oraz źródła wywołane (w tym wywiady z Ocalałymi z Holocaustu nagrane w czasie pobytu Autorki w Stanach Zjednoczonych), jednakże bardziej szczegółowe omówienie tych kwestii w jednym miejscu i pokazanie w jaki sposób przywołanie określonych źródeł ma służyć realizacji określonych celów badawczych, nadałoby dysertacji bardziej usystematyzowanego charakteru. Na pobieżne potraktowanie zagadnień dotyczących sposobu prezentacji źródeł zdaje się wskazywać fakt iż Autorka (jak już wspomniałam wyżej) nie wyodrębniła w *Bibliografii* np. sekcji typu: ‘opracowania’ i ‘źródła’ co jest powszechną praktyką stosowaną zwłaszcza przy sporządzaniu bibliografii zawierającej wiele pozycji. Wydaje się też, że rozprawa doktorska eksplorująca tak wiele różnorodnych wątków, wymaga nie tylko szczególnie precyzyjnego przedstawienia metodologii i uzasadnienia doboru źródeł, ale też wyjaśnienia przyjętych metod i narzędzi badawczych. Powyższe uwagi Doktorantka może oczywiście uznać za wyraz nadmiernie tradycyjnego i być może nieco ‘szkolnego’ podejścia. Jednakże – odwołując się do mojego doświadczenia związanego z lekturą dysertacji – muszę stwierdzić, że brak spójnego wprowadzenia metodologicznego w połączeniu z dominacją warstwy opisowej (w niektórych częściach rozprawy), a także liczne powtórzenia, wpływają niekorzystnie na spójność całej dysertacji. Niedociągnięcia te sprawiają też, że czytelnik (czytelniczka) / recenzent (recenzentka) może odnieść wrażenie, iż Autorka nie do końca panuje nad zgromadzonym przez siebie obszernym i bardzo interesującym materiałem, oraz że – być może – nie w pełni dopracowała ona koncepcję i strukturę całej rozprawy.

Lektura *Zakończenia* również pozostawia pewien niedosyt i zdaje się potwierdzać powyższe wnioski. Choć pojawia się tam próba podsumowania i krytycznej dyskusji wokół omawianych w pracy zagadnień, podsumowanie to nie ma wystarczająco usystematyzowanego charakteru. Czytelnik (czytelniczka) nie może mieć wprawdzie wątpliwości, że Autorka jest apologetką nowoczesnych technologii oraz że dostrzega tkwiący w nich potencjał, jeśli chodzi o przekazywanie wiedzy o Zagładzie, zachowywanie pamięci o ocalałych i tworzenie nowych jakościowo form wystawienniczych, jednakże również w tej części pracy zabrakło spójnej dyskusji o wyraźnie podsumowującym charakterze i dotyczącej m.in.. wątków etycznych związanych z ‘manipulowaniem’ relacjami ocalałych.

Przedstawiona do recenzji praca zawiera też szereg niedociągnięć o charakterze językowo-stylistycznym, jest też niedopracowana pod względem formalnym i edytorskim. Obok części pozostających na dobrym poziomie stylistycznym (np. 'rozdział' 'drugi'), w pracy pojawiają się fragmenty napisane niestarannie w sensie językowym. Cała praca (a w szczególności jej 'słabsze' fragmenty), jest też nieco nadmiernie opisowa i zawiera (jak już wspomniałam wyżej) wiele powtórzeń, które nie wydają się uzasadnione w sensie merytorycznym. Choć Autorka przywołuje wiele pozycji z literatury przedmiotu, jednakże w wielu miejscach pracy (szczególnie w 'rozdziale' pierwszym) brakuje bardziej usystematyzowanej, krytycznej dyskusji wokół poruszanych zagadnień teoretycznych.

Jako przykład niedopracowania niektórych części rozprawy można wskazać początek 'rozdziału' pt. „*I wanna be a hologram*”, tj. podrozdział: *Na przekór społecznej amnestii* [amnezji?] (s. 65 – 66). Autorka stwierdza najpierw, że „tocząca się od kilkadziesiąt lat dyskusja nad świadectwami Holokaustu, figurą świadczącego i sposobami jego obecności w przestrzeni publicznej ulega dodatkowej komplikacji [...] za sprawą projektu interaktywnej biografii świadków [...]”. Wypowiedzi tej towarzyszy przypis w którym Autorka deklaruje, że „nie będzie się w tym miejscu rozwodzić nad tradycją tych badań” po czym przywołuje tytuły 12 publikacji bez odniesienia się do zawartych w nich tez i problemów badawczych. Następnie – w tekście głównym – Autorka pisze o roli nowych mediów w procesie „aktualizacji znaczenia świadectwa”. Następnie pojawia się cytat z pracy Agnieszki Daukszy omawiającej tekst Michal Givoni, po którym zabrakło jednak odautorskiego podsumowania, komentarza, czy krytycznej dyskusji wokół ujęć proponowanych przez Givoni czy Daukszę w kontekście problemów badawczych poruszanych w dysertacji. W dalszej części tego samego akapitu Autorka deklaruje iż sama pragnie „dokonać refleksji nad statusem jaki [ocalałym] przyznaje [...] projekt [Fundacji Shoah]”, po czym odnosi się do kryteriów stosowanych przez Fundację w procesie doboru uczestników projektu nagrywania interaktywnych biografii. Dalej następuje refleksja nad wielością języków w których przemawiają świadkowie historii oraz analiza osobistych motywacji jakie kierują osobami biorącymi udział w projekcie. Niedopracowanie kwestii teoretycznych oraz wielość wątków poruszanych w tym krótkim fragmencie rozprawy sprawiają, że cały akapit nabiera nieuporządkowanego charakteru. Widoczny w tej części rozprawy brak konsekwencji w budowaniu spójnej narracji oraz próba poruszania się po wielu wątkach jednocześnie przyczyniają się do powstawania 'chaosu', który utrudnia lekturę. Powyższa uwaga nie dotyczy jednak całego tekstu, a jedynie jego fragmentów. Spójna dyskusja z odniesieniami do literatury przedmiotu pojawia się np. w kolejnej 'sekcji' rozprawy pt.: *E(ste)tyka protetyczności*, który jest także znacznie lepiej napisany i dopracowany edytorsko.

Niezrozumiałym zabiegiem jest cytowanie przez Autorkę prac poszczególnych badaczy nie bezpośrednio, ale poprzez umieszczanie fragmentów tekstów innych badaczy, którzy tych autorów cytują. Obok omówionej powyżej sytuacji, gdzie na ss. 65 – 66 Autorka przywołuje cytaty z pracy Agnieszki Daukszy omawiającej stanowisko Michal Givoni, z podobnym zabiegiem mamy do czynienia także w innych częściach rozprawy. Np. na s. 100 – zamiast przywołać bezpośrednio tekst Anny Ziębińskiej-Witek autorka cytuje fragment tekstu Marii Kobielskiej, cytującej Annę Ziębińską-Witek; zaś na ss. 124 – 125 – umieszczony został długi cytat z wypowiedzi Garviela Rosenfelda dotyczącej projektu budynku muzeum Holokaustu w Chicago, w którym pojawiają się cytaty z wypowiedzi projektanta Stanley’a Tigermana. Te ‘cytaty w cytatach’, które dodatkowo pozbawione są autorskich komentarzy, czy kilkudzaniowej choćby dyskusji nad przywoływanymi w nich koncepcjami, rozbijają ciągłość tekstu i utrudniają śledzenie wywodu.

Autorka kilkakrotnie przywołuje też cytaty, które nie są wyraźnie osadzone w strukturze danej części dysertacji, tj. pojawiają się bez zdania wprowadzającego czy podsumowania, który pozwoliłby czytelnikowi (czytelniczce) lepiej zrozumieć zasadność przywołania danego fragmentu w danym miejscu (np. s. 15, s. 16; s. 32-33; s. 42; s. 54; s. 143, s. 158, itd.). Wypowiedzi samej Autorki w wielu miejscach dysertacji przeplatane są pozbawionymi komentarzy cytatami, co nadaje całej pracy „patchworkowego” charakteru i zaburza spójność narracji.

Autorka wielokrotnie przywołuje też cytaty w sytuacjach gdy należałoby raczej sparafrazować daną wypowiedź, ponieważ ma ona charakter czysto opisowy (np. techniczny) i nie zostały w niej zawarte żadne specyficzne sformułowania czy tezy istotne dla sensu całej wypowiedzi. Jako przykład można wskazać fragmenty tekstu na ss. 61 – 62, gdzie pojawiają się dwa cytaty zawierające techniczną charakterystykę sprzętu używanego przy odtwarzaniu relacji; na s. 123, gdzie pojawia się cytat dotyczący podpisania przez gubernatora stanu Illinois Jamesa Thompsona dokumentu dotyczącego obowiązku nauczania o Holokauście, a także na s. 157 i 158 – gdzie pojawiają się dwa cytaty dotyczące wzrostu popularności nowoczesnych technologii w edukacji oraz znaczenia zasobów i obiektów cyfrowych jako przedmiotu badań współczesnej humanistyki.

Kończąc ocenę dysertacji pragnę zwrócić uwagę na kwestie formalne i stylistyczno-językowe, które stanowią słabą stronę niektórych części rozprawy. Można odnieść wrażenie, że duże fragmenty maszynopisu były redagowane w pośpiechu – pojawiają się tam liczne niedociągnięcia redakcyjne i edytorskie, w tym powtórzenia, zbędne wyrazy, brak wyrazów lub fragmentów zdania, błędy interpunkcyjne oraz inne podobne usterki.

Wśród potknięć stylistycznych i kolokwializmów wskazać można np.: s. 14: „Internet okazał się posiadać ogromny potencjał...”; s. 16: „Dobijając do ery materialnego świadka...”; s. 16: „Ostatnie lata obrodziły w zaawansowane cyfrowo inicjatywy...”; s. 23: „Czasy po roku 2010 przynoszą wysyp projektów cyfrowych...”; s. 28: „Zrozumieć Holokaust z wnętrza momentów historycznych...”; s. 47: „(...) rozmówca podlega serii pytań zebranych od uczniów”; s. 48, tytuł wyodrębnionej pod-sekcji: „Jak to działa, czyli o zaprogramowanym świadectwie słów kilka”; s. 51: „Podejmując się wskazania na różnice...”; s. 98: „Dodatkowo mając na uwadze ogół współczesnej kultury memorialnej, niezwykle ważnym okaże się również pytanie o to...”; s. 149: „Robert Hassan stwierdzał, że empatia nie może zostać wygenerowana ze źródła cyfrowego, w którym to autor równocześnie rozwija zagadnienie maszyny empatycznej”; s. 158: „stanowi skuteczny sposób na podejście do publicznego zaangażowania”; itp.).

Autorka przywołuje też w tekście liczne cytaty w swoich (jak sądzę) tłumaczeniach, które nie zostały w wystarczający sposób dopasowane do używanej w języku polskim terminologii i gramatyki, np. s. 49: „komputer ma wiele zastosowań i odbywa się jako otwarty dialog między użytkownikiem a komputerem”; s. 54: „Jego relacja wydaje się naturalna, jak rozmowa w osobie” [chyba chodziło o ‘osobistą rozmowę’ (ang. *in person*)?]; s. 54: „jego odpowiedź na powyższe pytanie porusza się, idzie w innym kierunku...”, itp.

W tekście brakuje konsekwentnego wyodrębniania akapitów, co bardzo utrudnia lekturę. Wyodrębnione akapity pojawiają się w niektórych miejscach, lecz nie wszędzie tam, gdzie być powinny. Dodatkowo – stosowane przez Autorkę tabulatory mają różną szerokość – wydaje się iż nie są to celowe zabiegi a raczej niedociągnięcia edytorskie.

W przypisach i *Bibliografii* Autorka nie stosuje konsekwentnego sposobu zapisu publikacji zwartych i czasopism, opuszcza cudzysłowy, przecinki, kropki i spacje, stosuje średniki zamiast przecinków, nie zawsze stosuje kursywę w tytułach, itp.

Choć językowo-stylistyczna i formalna strona dysertacji nie powinna przysłaniać zasadniczo pozytywnej – w sensie merytorycznym – oceny całej pracy, jednakże recenzenckie spotkanie z tekstem, który został napisany przez innego badacza / badaczkę, a tym samym – zetknięcie się z jego / jej pracą intelektualną, zapośredniczone jest poprzez styl i język przekazu. W przypadku ocenianej dysertacji strona językowa (niedociągnięcia stylistyczne, powtórzenia, bardzo długie zdania bez przecinków, itp.) oraz formalna (np. kwestia wyodrębniania akapitów, sposób sporządzania przypisów i podpisów, itp.), oddziałują niekorzystnie na odbiór znacznych fragmentów rozprawy, utrudniając dostrzeżenie (i docenienie) niewątpliwych walorów pracy oraz jej ocenę.

Konkludując – recenzowana praca doktorska pt. *Przemiany świadectwa w dobie cyfrowej. Digitalizacja w projekcie 'USC Shoah Foundation's Dimensions in Testimony'*, przygotowana przez mgr Sylwię Papier pod kierunkiem prof. dr hab. Romy Sendyki, to wartościowe opracowanie, które – mimo wskazanych wyżej niedociągnięć – wnosi interesujący wkład w badania pamięcioznawcze i muzealnicze, a także w problematykę edukowania o Zagładzie. Autorka – w formie studium przypadku – omawia przeobrażenia dokonujące się w sferze rejestrowania, archiwizowania, przetwarzania i prezentowania relacji świadków Zagłady, omawiając te zagadnienia w szerokim kontekście jaki tworzy rozwój nowoczesnych technologii i mediów. Odwołując się do literatury przedmiotu, mgr Sylwia Papier prowadzi interesujące analizy i przedstawia wyniki własnych badań, formułując interesujące wnioski dotyczące przyszłości prezentowania relacji świadków w muzeach. Stwierdzam, że praca doktorska p. mgr Sylwii Papier spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim zawarte w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018 poz. 1668). Przedłożona do oceny rozprawa doktorska w oryginalny sposób odnosi się do wskazanego w tytule problemu badawczego, dowodzi wiedzy teoretycznej i znajomości literatury przedmiotu, a także potwierdza umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, może zatem stanowić podstawę do nadania Autorce stopnia doktora nauk humanistycznych. Wnoszę zatem o jej przyjęcie i dopuszczenie p. mgr Sylwii Papier do dalszych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora.



Marta Kubiszyn